



GAUDIUM

Drodzy Czytelnicy!

Miesiąc październik to miesiąc pełen atrakcji dla ciała i ducha. Poznacie je czytając kolejny numer miesięcznika, który oddajemy Wam w ręce. Relacja z wszystkich wydarzeń jest niemożliwa, dlatego wybraliśmy to, co uznaliśmy że warto wiedzieć! Dziękujemy za Wasze zaangażowanie, obecność i modlitwę podczas czuwania ku czci świętego Stanisława Kostki. Dziękujemy za pomoc w przeprowadzaniu akcji towarzyszących obchodom tegorocznego Dnia Papieskiego. Każdy, kto chciałby mieć swój udział w redagowaniu tej gazetki proszony jest o kontakt z redakcją lub ze mną.

Ks. Marcin Utzig

W tym numerze:

RÓŻANIEC	1
<i>Mimozami jesień się zaczyna...</i>	2
Berlin-spotkanie z papieżem	2
Kilka dat z kalendarza	3
Wspomnień czar	3

RÓŻANIEC

Drodzy Czytelnicy, doskonale wiem, jak czasem trudno się modlić. W głowie wirują różne myśli, podczas gdy w sercu jest bałagan. Zdarza się nawet, że modlitwa zaczyna nas po prostu denerwować. Jednak nie możemy zapomnieć, że modlitwa to nic innego, jak rozmowa z Kimś kto bardzo nas kocha. Czy może być coś lepszego od świadomości, że nie jesteśmy sami, że zawsze jest Ktoś, kto nas wysłucha i pomoże? Czy jest ktoś, kto uważniej mógłby wysłuchać, pocieszyć, uratować, doradzić w kłopotach, ulżyć w bólu, a jednocześnie towarzyszyć w radości i szczęściu? Czasem trzeba trochę "powalczyć" o taką niezwykłą rozmowę, a czasami gdy Pan Bóg widzi, że zupełnie się pogubiliśmy sam przychodzi z pomocą. Dziś ja chciałabym zaprosić Was do walki modlitwą różańcową. Jest już połowa października, miesiąc Matki Bożej, ale też Matki każdego z nas. Każdy pragnie bliskości i miłości. Takim właśnie płaszczem ogarnia nas Ona-Matka Pięknej Miłości, która tyle w życiu poświęciła, która każdego dnia pokazuje nam, jak stanąć bliżej Chrystusa i swoim wstawiennictwem wyprasza nam ogromne łaski. Modlitwa różańcowa to wiele wysiłku i cierpliwości, ale w końcu czy może być coś piękniejszego niż zwycięstwo w walce?



Dzisiejszy świat boi się różańca, boi się modlitwy. Wy młodzi przyjaciele pokażcie temu światu, że modlitwa jest tym, co daje nadzieję, co umacnia i dzięki czemu serce ogarnia pokój i bezpieczeństwo. Jesteśmy świadkami Chrystusa w świecie.

Zapraszam Was serdecznie do częstego odmawiania różańca, szczególnie w miesiącu październiku, gdyż jest to miesiąc Maryi. Życzę Wam, aby Wasz różaniec wyglądał na stary, ale nie z powodu jego lat i tego, że leży na dnie szuflady, ale dlatego, że jest często używany.

Ania Litwinowicz

Mimozami jesień się zaczyna...

Jedni z nas kochają tę porę roku, inni jej nie lubią... Jesień nie tylko przynosi nam deszcz i chłód, ale także piękne różnokolorowe liście na drzewach, żołędzie, kasztany, grzyby, wrzosa... Ciepłe wczesnojesienne popołudnia zachęcają nas do spacerów. Nie tylko podczas leśnych przechadzek można zobaczyć zwierzęta przygotowujące się do zimy. Również w parku panuje wzmożony ruch wśród zwierząt. Częściej można zaobserwować wiewiórki, sarny...

Niektórym ludziom jesień przynosi złe humory. Nijaka pogoda sprawia, że jesteśmy zmęczeni, ospali i bezradni. Spadające liście z drzew wprowadzają nas w nastrój melancholii. Wydaje się jakby cały świat był martwy. Dlatego podniosły nastrój uroczystości Wszystkich Świętych idealnie pasuje nam do późnej jesieni. Jednak nie powinniśmy być smutni, musimy wierzyć, że przyroda tak, jak i nasi bliscy odrodzą się na nowo...

Ela Turło

BERLIN-SPOTKANIE Z OJCEM ŚWIĘTYM

22 września 2011 roku pewnie dla wielu osób pozostanie dniem szczególnym. Kilkunastoosobowa grupa, pod opieką księdza Sławomira wraz z wiernymi z Raciborza, odbyła szczególną pielgrzymkę do stolicy Niemiec. Ich celem było spotkanie z Benedyktem XVI. Siedem godzin podróży upłynęło pod znakiem radosnego oczekiwania połączonego z nutką ekscytacji. Berlin wraz ze swymi mieszkańcami sprawiał wrażenie obojętnego na przyjęcie tak zacnego gościa. Dopiero parkingi pełne autokarów i morze ludzi pod Stadionem Olimpijskim zapowiadały tak ważne wydarzenie. Każdy uczestnik wyposażony w specjalną wejściówkę i dokument tożsamości ustawiał się grzecznie do kolejki, aby pracownicy służby porządkowej sprawdzili, czy nie posiada niebezpiecznych przedmiotów. Kolejnym zadaniem dla pielgrzymów było znalezienie odpowiedniego sektora. Kiedy każdy odnalazł już swoje miejsce pozostawało tylko oczekiwanie na Papieża. Następca świętego Piotra zjawił się tuż po godzinie 18. Przywitał Go radosny gwar i burza oklasków. W swym papamobile odbył rundę wokół stadionu, a następnie rozpoczęła się Eucharystia. Głównym przesłaniem homilii było stwierdzenie, że trwanie w Chrystusie jest jednoznaczne z trwaniem w Kościele. Ci, którzy nie władają językiem Goethego, mogli liczyć na życzliwość osób posługujących się nim, bo wśród uczestników było wielu Polaków. Nasi rodacy dumnie podkreślali swoją obecność biało-czerwonymi flagami. Momentem, w którym nie istniały żadne bariery językowe było przekazywanie znaku pokoju. Po końcowym błogosławieństwie należało opuścić stadion. Wśród powracających, mimo zmęczenia, dało się wyczuć ogromną radość. Spotkanie z Ojcem Świętym było niesamowitą uczcą duchową, a odczucia potęgował podniosły nastrój spotkania. Droga powrotna upłynęła na dzieleniu się wrażeniami, rozmowy nie milkły nawet, gdy zaczynało świtać, a w uszach dźwięczało „VIVAT BENEDETTO!”



Magda M.

KONKURS

Laureatkami wydania wrześniowego są: **Kamila Bienias i Elżbieta Turło**, GRATULUJEMY!

W związku z Dniem Papieskim zapraszam Was wszystkich do nowego konkursu, odpowiedzi wysyłajcie na adres księdza Marcina lub redakcji. A oto pytanie... **Jakie jest zadanie fundacji Dzieło Nowego Tysiąclecia założonej przez Jana Pawła II?** .Czekamy na Wasze odpowiedzi, a na Was czekają atrakcyjne nagrody ☺

Julia Judyńska



*O szyby deszcz dzwoni, deszcz dzwoni jesienny
I pluszcze jednaki, miarowy, niezmienny.*

Leopold Staff

Kilka dat z kalendarz...

Połowa września... większość z nas była pewnie zmęczona obowiązkami szkolnymi, a studencka część naszej społeczności żyła świadomością zbliżającego się roku akademickiego. Jednak wrzesień to nie tylko czas szarej pogody i siedzenia nad niekończącymi się zadaniami domowymi.

22 września – miało miejsce spotkanie z Benedyktem XVI w Berlinie; tysiące ludzi z różnych krajów radośnie wyczekujących na Ojca Świętego oraz atmosfera modlitwy pozostanie na pewno na długo w pamięci tych, którzy mieli okazję uczestniczyć w tym wydarzeniu.

24-25 września – odbył się Jarmark Franciszkański w Opolu, który został otwarty m.in. przez znanego polskiego aktora Marka Kondrata. Konkursy, śpiewy, tańce – to tylko niektóre z czekających tam atrakcji.

24 września – ten sobotni wieczór można było spędzić w Domu Kultury „Chemik” na koncercie Ani Dąbrowskiej.

30 września – daty tej zapomnieć nie można, bo to właśnie wtedy w Hotelu Centralnym dało koncert Stare Dobre Małżeństwo.

Październik zaczął się nie gorzej niż skończył wrzesień.

1 października – odbył się koncert Antoniny Krzysztoń.

A to wszystko w ramach XXIV Ogólnopolskiego Przeglądu Piosenki Turystycznej, Poezji Śpiewanej i Sztuk Różnych „WRZOSOWISKO”.

Jednak to już za nami... A w tym miesiącu czeka nas jeszcze:

13-14 października – możemy się spodziewać XX Międzynarodowego Festiwalu Perkusyjnego Drum Fest, który odbędzie się w Filharmonii Opolskiej im. Józefa Elsnera z udziałem m.in. Antonio Sanchez'a!!!

14 października – w kalendarzu odnotujemy Dzień Nauczyciela – Tak więc, Kochani Uczniowie pamiętajcie o swoich polonistach, matematykach i innych nauczycielach :)

21-23 października – będzie miał miejsce XVIII MIĘDZYNARODOWY FESTIWAL FILMÓW NIEZALEŻNYCH im. Ireneusza Radzia "Publicystyka 2011" – odbędzie się on w Domu Kultury „Chemik”, gdzie prezentowane będą projekcje konkursowe niezależnej twórczości filmowej.

NIE PRZEGAP TEGO!!! :)

Kinga Frąckowiak

WSPOMNIENIE CZAR

Równy miesiąc temu wyszedł - jeszcze gorący - pierwszy w tym roku szkolnym numer naszego „GAUDIUM”. I chociaż minęło zaledwie 30 dni, to miło wspominamy rzeczy, które wydarzyły się w tym czasie, szczególnie w życiu parafii. Rozpoczęliśmy miesiąc od spotkania młodzieży dekanatu na wspólnej modlitwie za wstawiennictwem świętego Stanisława Kostki – patrona polskiej młodzieży. Wśród uczestników znaleźli się szczególnie goście – ksiądz Jarosław Dąbrowski oraz ksiądz Piotr Piontek, którzy poprowadzili konferencję oraz wygłosili kazanie dotyczące modlitwy i samej postaci świętego.



Dekanalne czuwanie młodzieży,
fot. Ania Meinel

Ledwo skończyło się wspomnianie o czuwaniu i owocnym przeżyciu go, to tydzień później młodzież wspólnie z parafianami i księdzem Sławkiem wyruszyła do Berlina, by tam spotkać się z papieżem Benedyktem XVI na wspólnej Eucharystii. Przeżycie było wspaniałe; zarówno dla tych, którzy byli pierwszy raz na spotkaniu z papieżem, ale również dla tych, którzy mogli pięknie przeżyć modlitwę na Eucharystii pod przewodnictwem Benedykta XVI. Kolejnym ważnym punktem, wrześnią była Pielgrzymka Dzieci Maryi na Górę świętej Anny, gdzie ponad 1000 Marianek (w tym 23 z naszej parafii, wraz księdzem Marcinem) spędzało czas na modlitwie oraz zabawie. Jak co roku wszystkie Marianki



Pielgrzymka Dzieci Maryi, fot. Ania Meinel

w swych pięknych strojach uczestniczyły w Eucharystii pod przewodnictwem biskupa Andrzeja Czaji, który po mszy wręczył dyplomy dla zasłużonych. Z naszej parafii wyróżnienie otrzymała Barbara Szmítko, której serdecznie gratulujemy. Wspomnienia wrześniowe są wspaniałe, ale również październik zaskoczył nas niespodziankami. Już od paru lat uczestniczymy w Dniu Papieskim. Nasza młodzież również zaangażowała się w to dzieło w sposób szczególny. Po każdej Mszy osoby przygotowujące się do sakramentu bierzmowania zbierały do puszek ofiary na Fundację Dzieło Nowego Tysiąclecia i obdarowywały każdego obrazkami z wizerunkiem papieża oraz naklejką, którą można porównać do medalu wdzięczności. Ale to nie koniec, bo przygotowane zostało

jeszcze coś słodkiego, kojarzącego się z błogosławionym Janem Pawłem II –kremówki. Nawiązując do papieża-Polaka, nasze miasto, 13 października gościło na kozielskim rynku Mobilne Muzeum Jana Pawła II.

Wydarzeń, jak na tak krótki okres, było wiele i każdy mógł znaleźć coś dla siebie. Czekaając na nowy miesiąc, oczekujemy również na nowe niespodzianki.

Justyna



Kremówki , fot. Justyna Kręchcichwost